

Czynniki wpływające na aktualną pozycję Ameryki Łacińskiej i Karaibów w stosunkach międzynarodowych

Edyta Chwiej

Miejsce danego regionu na arenie międzynarodowej zależy od wielu czynników. Przez stulecia uważano, że dominujące znaczenie ma potencjał militarny oraz uwarunkowania geograficzne, takie jak wielkość terytorium, liczba mieszkańców czy też posiadane surowce naturalne. Od końca zimnej wojny badacze coraz częściej zwracają jednak uwagę, że o pozycji regionu w stosunkach międzynarodowych świadczy także jego rozwój gospodarczy i technologiczny.

Według danych Banku Światowego region Ameryki Łacińskiej i Karaibów zajmuje ogromny i niezwykle zróżnicowany obszar o powierzchni ponad 21 mln km². Stanowi to około 4% powierzchni Ziemi i ponad 14% powierzchni lądów¹. Niewątpliwym atutem tego regionu jest potencjał ludnościowy. Według danych ONZ w 2010 r. obszar ten zamieszkiwało 590 mln ludzi, czyli około 8,6% ludności świata (por. tabela 1). Korzystnie przedstawia się także struktura wiekowa ludności tego regionu. W oparciu o dane zawarte w tabeli 1 można stwierdzić, że Ameryka Łacińska ma największy, po Afryce, odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym, czyli poniżej 15. roku życia.

Analizując strukturę wiekową tej ludności, należy uwzględnić także współczynniki dzietności, śmiertelności niemowląt i oczekiwanej długości życia. W tabeli 2 zamieszczono dane dotyczące wybranych krajów latynoamerykańskich, zarówno uznawanych za najlepiej, jak i najsłabiej rozwinięte.

Większość krajów latynoamerykańskich ma nie tylko wysoki odsetek ludności poniżej 15 roku życia (Boliwia – 36,2%, Gwatemala – 29,2%, Haiti – 36,3%, Nikaragua – 35,1%, Peru – 30,3%, Wenezuela – 29,8%)², ale także wysoki współczynnik

¹ World Bank, *Latin America and Caribbean*, <http://wbi.worldbank.org/sske/news/2011/08/30/latin-america-and-caribbean> (data dostępu: 11 lutego 2013).

² Dla porównania w Polsce odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym wynosi około 15%, dane za *World Population Prospects: The 2008 Revision*, United Nations Statistic Division, http://www.un.org/esa/population/publications/wpp2008/wpp2008_text_tables.pdf (data dostępu: 14 lutego 2013).

Tabela 1. Wielkość populacji i struktura ludności według wieku w poszczególnych regionach świata w 2010 r.

Region	liczba ludności (w mln)	udział (w %)	struktura ludności według wieku (w %)		
			poniżej 15	15-64	powyżej 65
Świat	6896	100	26,8	65,6	7,6
Afryka	1022	14,8	40,3	56,2	3,5
Ameryka Łacińska i Karaiby	590	8,6	27,9	65,2	6,9
Ameryka Północna	344	5,0	19,7	67,1	13,2
Azja	4164	60,3	25,9	67,4	6,7
Europa	738	10,7	15,4	68,4	16,2
Oceania	26,6	0,4	24,0	65,3	10,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Estimates of population and its percentage distribution, by age and sex and sex ratio for all ages for the world, major areas and regions: 2010. United Nations Statistics Division*, <http://unstats.un.org/unsd/demographic/products/dyb/dyb2009-2010/Table02.pdf> (data dostępu: 12 lutego 2013).

Tabela 2. Współczynnik dzietności, oczekiwana długość życia i wskaźnik śmiertelności niemowląt w wybranych krajach regionu w 2010 r.

Kraj	współczynnik dzietności	oczekiwana długość życia (lata)	śmiertelność niemowląt (na 1000 żywych urodzeń)
Argentyna	2,2	76	13
Brazylia	1,8	73	14
Boliwia	3,2	67	39
Chile	1,8	78	8
Gwatemala	3,8	71	24
Haiti	3,2	62	53
Kolumbia	2,3	73	15
Meksyk	2,2	77	13
Nikaragua	2,5	74	22
Peru	2,4	74	14
Wenezuela	2,4	74	13

Źródło: opracowanie własne za *World Bank Fertility rate, total (births per woman)*, <http://data.worldbank.org/indicator/SP.DYN.TFRT.IN>; *Life expectancy at birth, total (years)*, <http://data.worldbank.org/indicator/SP.DYN.LE00.IN>; *Mortality rate, infant (per 1,000 live births)*, <http://data.worldbank.org/indicator/SP.DYN.IMRT.IN> (data dostępu: 12.02.2013).

dzietności (por. tabela 2). Jest to liczba dzieci przypadająca na kobietę w wieku rodziczym (statystycznie przypada on na lata 15-49). Warto dodać, że wartość współczynnika dzietności powyżej 2,1 zapewnia zastępowalność pokoleń.

Zjawisko to nie dotyczy Chile, uznawanego za najlepiej rozwinięty kraj regionu, ani Brazylii, która w ostatnich latach przeżywa intensywny rozwój gospodarczy i wyrasta na potęgę światową. Przyczyn takiego stanu demografowie upatrują m.in. w:

- zmianie statusu kobiet, które coraz częściej w pierwszej kolejności stawiają na wykształcenie i pracę zawodową, odkładając na później decyzję o posiadaniu dziecka,
- zwiększeniu dostępności środków antykoncepcyjnych,
- osłabianiu trwałości małżeństwa i wzroście liczby związków nieformalnych.

Wydaje się, że ma rację Wilhelmina Wosińska, która nieco żartobliwie stwierdza, że „najlepszym środkiem antykoncepcyjnym jest ... ekonomia wolnorynkowa. Wymaga ona bowiem ogromnego zaangażowania osobistego na rzecz osiągnięcia indywidualnego sukcesu i pomysłowości ekonomicznej, tak, że nie pozostaje czasu, ani energii na rodzenie i wychowanie dzieci”³.

Wraz z rozwojem gospodarczym, poprawą warunków życia i rozwojem medycyny spadła śmiertelność dzieci. Jeszcze w latach 1950-1955 wskaźnik śmiertelności niemowląt wynosił (przykładowo) w Haiti 242 zgony niemowląt na 1000 żywych urodzeń, w Boliwii – 176 zgonów na 1000 żywych urodzeń, w Brazylii – 135 zgonów na 1000 żywych urodzeń, a w Chile – 120 zgonów na 1000 żywych urodzeń⁴. W ciągu sześćdziesięciu lat wartość wskaźnika znacząco się zmniejszyła do 53 zgonów niemowląt na 1000 żywych urodzeń w Haiti, 39 zgonów na 1000 żywych urodzeń w Boliwii, 14 zgonów na 1000 żywych urodzeń w Brazylii i 8 zgonów na 1000 żywych urodzeń w Chile (por. tabela 2). Wzrost przeżywalności dzieci jest kolejnym czynnikiem wpływającym na zmniejszenie ich liczby. Wcześniej istniała konieczność posiadania większej liczby potomstwa, aby zwiększyć prawdopodobieństwo, że część z nich dożyje wieku dorosłego.

Poprawa warunków życia i rozwój medycyny wpływają także na wzrost oczekiwanej długości życia. Jest to średnia liczba lat życia, jaka pozostała osobie w danym wieku. W większości krajów latynoamerykańskich jest ona zbliżona do oczekiwanej długości życia w krajach europejskich (przykładowo Polska – 76 lat; por. tabela 2). Najgorzej przedstawia się sytuacja na Haiti, gdzie oczekiwana długość życia noworodka urodzonego w 2010 r. wynosiła 62 lata. Haiti znacznie jednak wyprzedza pod tym względem inne kraje słabo rozwinięte. Przykładowo w Demokratycznej Republice Konga czy w Afganistanie oczekiwana długość życia noworodka urodzonego w 2010 r. wynosiła jedynie 48 lat.

Kolejnym atutem Ameryki Łacińskiej są bogate zasoby surowców naturalnych. Występują tu złoża węgla kamiennego, manganu, molibdenu (Chile, Peru, Meksyk), niklu, wolframu, rudy cynku i ołowiu, rudy żelaza (Brazylia – największy producent na świecie), rudy miedzi (Chile, Peru – najwięksi producenci na świecie), boksytów

³ W. Wosińska, *Oblicza globalizacji*, Sopot 2008, s. 197.

⁴ United Nations Department of Economic and Social Affairs, *Infant Mortality Rate*, http://esa.un.org/wpp/Excel-Data/DB01_Period_Indicators/WPP2010_DB1_F06_1_IMR_BOTH_SEXES.XLS (data dostępu: 2 marca 2013).

(Brazylia, Jamajka, Surinam), berylu, złota (Peru), srebra (Peru, Meksyk), platyny, kamieni szlachetnych i uranu. W przypadku wielu krajów latynoamerykańskich stanowią one główny składnik oferty eksportowej; przykładowo w Brazylii – rudy żelaza i produkty pochodne – około 17%, a w Chile miedź i produkty pochodne aż 40%⁵. Kraje te wykorzystują dobrą koniunkturę na surowce, wynikającą z ogromnego zapotrzebowania Chin czy Indii. Należy jednak pamiętać, że są to towary niezwykle wrażliwe na wahania cen na rynku światowym.

Ameryka Łacińska obfituje także w surowce energetyczne. Według danych *BP Statistical Review of World Energy* (za 2012 r.) posiada ona 20,4% światowych rezerw ropy naftowej i 3,6% rezerw gazu ziemnego. Najbogatszym krajem pod tym względem jest Wenezuela, na którą przypada 17,9% światowych rezerw ropy naftowej i 2,7% rezerw gazu. Udział Ameryki Łacińskiej w światowej produkcji ropy naftowej wynosi 13,1% (samej tylko Wenezueli 9,5%), natomiast w produkcji gazu 5,1% (głównie Meksyk, Argentyna i Peru)⁶.

Bogactwem tego regionu jest także „czysta” energia, pochodząca z odnawialnych źródeł. Ameryka Łacińska posiada największe zasoby wody słodkiej (niezamkniętej w lodowcach; 34% zasobów światowych). Udział całego regionu w światowej konsumpcji energii wyprodukowanej przez hydroelektrownie wynosi 21,3%⁷. Elektrownie wodne pokrywają całkowicie zapotrzebowanie na energię w Paragwaju, natomiast w takich krajach jak Brazylia, Kolumbia czy Urugwaj w ponad 70%⁸. Brazylia jest także drugim po Stanach Zjednoczonych producentem biopaliw na świecie. Udział tego kraju w światowej produkcji biopaliw (z trzciny cukrowej) wynosi 22,4%⁹.

Kolejną grupą towarów eksportowanych przez kraje Ameryki Łacińskiej i Karaibów są produkty rolne. Według danych Międzypamerykańskiego Banku Rozwoju udział regionu w światowej produkcji żywności wynosi 11%. Szacuje się także, że na kontynencie południowoamerykańskim jest jeszcze około 885 mln ha, które można dodatkowo przeznaczyć na produkcję rolną. Stanowi to około 1/3 światowych zasobów ziemi uprawnej¹⁰.

W eksporcie większości krajów Ameryki Łacińskiej dominują produkty pierwotne i nisko przetworzone (por. tabela 3). Wyjątek stanowi Meksyk i Kostaryka, które eksportują produkty bardziej zaawansowane technologicznie oraz Karaiby, sły-

⁵ ALADI, *Principales productos de comercio de un país*, <http://nt5000.aladi.org/siicomercioesp/> (data dostępu: 15 marca 2013).

⁶ *BP Statistical Review of World Energy, 2012*, http://www.bp.com/liveassets/bp_internet/globalbp/globalbp_uk_english/reports_and_publications/statistical_energy_review_2011/STAGING/local_assets/pdf/statistical_review_of_world_energy_full_report_2012.pdf (data dostępu: 15 marca 2013).

⁷ Ibidem.

⁸ World Bank, *Electricity production from hydroelectric sources (% of total)*, <http://data.worldbank.org/indicator/EG.ELC.HYRO.ZS> (data dostępu: 15 marca 2013).

⁹ *BP Statistical Review of World Energy...*

¹⁰ CEPAL, *Panorama de la inserción internacional de América Latina y el Caribe, 2010-2011*, Capítulo III, www.eclac.org/publicaciones/xml/9/44349/Los_desafios_America_Latina_para_mejorar_su_insercion_CAP_III.pdf (data dostępu: 17 marca 2013).

Tabela 3. Główne produkty eksportowe wybranych krajów latynoamerykańskich w 2010 r.

Kraj	główny produkt eksportowy	udział w eksporcie kraju (%)
Argentyna	soja	25,4
Boliwia	gaz	40,7
Brazylia	żelazo	15,5
Chile	miedź	58,2
Ekwador	ropa i produkty ropopochodne	55,3
Gwatemala	tekstylnia	10,8
Honduras	kawa	26,3
Kolumbia	ropa i produkty ropopochodne	41,2
Kostaryka	artykuły elektroniczne	19,2
Meksyk	ropa i produkty ropopochodne	13,6
Nikaragua	kawa	18,5
Paragwaj	soja	47,1
Peru	miedź	25,1
Salwador	tekstylnia	31,8
Urugwaj	mięso	19,2
Wenezuela	ropa i produkty ropopochodne	93,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie CEPAL, *Panorama de la inserción internacional de América Latina y el Caribe*, 2011-2012, <http://www.eclac.org/publicaciones/xml/1/47981/PIECapituloII.pdf> (data dostępu: 17 marca 2013).

nące z eksportu usług (turystyka, usługi finansowe). W 2011 r. napłynęła do Ameryki Łacińskiej i Karaibów rekordowa wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych, których wartość wyniosła około 217 mld dolarów (stanowiło to ponad 14% BIZ światowych)¹¹. Warto jednak zauważyć, że inwestycje te bardzo często związane są z wykorzystaniem taniej i słabo wykształconej siły roboczej do montażu prostych podzespołów, co nie wiąże się z przepływem technologii ani wprowadzaniem innowacji.

Cieszy natomiast fakt, że systematycznie wzrasta liczba przedsiębiorstw z krajów Ameryki Łacińskiej, które dobrze sobie radzą na rynku międzynarodowym i inwestują w innych regionach świata. Do najbardziej znanych należą brazylijskie *Petrobrás*, *CVRD (Companhia Vale do Rio Doce)*, *Embraco*, *Embraer*, *Odebrecht*, *Andrade Gutierrez*, *WEG* i *Marcopolo*, argentyńskie *Techint Group*, *IMPESA* i *Burges*, meksykańskie *CEMEX*, *Bimbo*, *Grupo Maseca* oraz wenezuelska *Petróleos de Venezuela S.A.*

¹¹ UNCTAD, *Inward and outward of foreign direct investment flows, 1970-2011*, unctadstat.unctad.org/TableViewer/tableView.aspx?ReportId=88 (data dostępu: 9 marca 2013).

Tabela 4. Wymiana handlowa Ameryki Łacińskiej i Karaibów z głównymi partnerami handlowymi w latach 1990-2010 (w %)

Partner handlowy	1990		2010	
	eksport	import	eksport	Import
Stany Zjednoczone	39,3%	40,2%	37,8%	26,9%
Unia Europejska	24,0%	20,0%	11,8%	12,3%
Azja i Pacyfik	10,4%	9,8%	23,0%	35,4%
Ameryka Łacińska i Karaiby	13,9%	17,0%	17,4%	17,3%
Pozostałe kraje	12,2%	13,0%	9,9%	8,0%

Źródło: opracowanie własne na podstawie CEPAL, *Las relaciones entre América Latina y el Caribe y sus principales socios extrarregionales, Panorama de la Inserción Internacional de América Latina y el Caribe 2010-2011*, www.eclac.org/publicaciones/xml/9/44349/Las_relaciones_entre_America_Latina_y_socios_extrarregionales_CAP_II.pdf (data dostępu: 20 marca 2013).

W ciągu ostatnich dwudziestu lat nastąpiła znacząca ewolucja obrotów handlowych Ameryki Łacińskiej i Karaibów z resztą świata. Stracili na znaczeniu dotychczasowi główni partnerzy handlowi regionu – Stany Zjednoczone i Unia Europejska. Wzrosła natomiast wartość wymiany azjatycko-latynoamerykańskiej. W latach 1990-2010 eksport Ameryki Łacińskiej do krajów azjatyckich podwoił się, a import zwiększył się trzykrotnie (por. tabela 4).

Ameryka Łacińska bardzo dobrze wykorzystuje ogromne zapotrzebowanie gospodarek azjatyckich na surowce i produkty rolne. W latach 2000-2012 podpisano około dwudziestu porozumień o liberalizacji wzajemnego handlu. Głównymi azjatyckimi partnerami krajów Ameryki Łacińskiej były: Tajwan, Singapur, Japonia, ChRL, Korea Południowa, Malezja i Tajlandia. Natomiast rządy państw azjatyckich podpisywały porozumienia o wolnym handlu głównie z władzami Chile, Meksyku, Peru i państw Ameryki Środkowej¹².

Słabością Ameryki Łacińskiej jest jednak niewielki udział tego regionu w handlu światowym. Według danych CEPAL (Komisji Ekonomicznej Narodów Zjednoczonych ds. Ameryki Łacińskiej i Karaibów) w 2010 r. wynosił on tylko 5,7%, a w ciągu ostatnich trzydziestu lat (od 1980 r.) zwiększył się zaledwie o 0,6%. Niepokojący jest szczególnie fakt, że w tym samym czasie zanotowano spadek udziału regionu w eksporcie usług z 4,5% do 3,4%¹³.

Pomocne we wskazaniu atutów i słabości Ameryki Łacińskiej mogą być różnego rodzaju rankingi służące porównywaniu krajów i regionów. Jednym z nich jest **wskaźnik wolności gospodarczej** (*index of economic freedom*), przygotowywany przez amerykański think tank Heritage Foundation i The Wall Street Journal. W rankingu w 2013 r. uwzględniono 177 państw, które podzielono na pięć kategorii: wolne (*free*), w zasadzie wolne (*mostly free*), umiarkowanie wolne (*moderately*

¹² Por. SICE, *Trade Agreements*, http://www.sice.oas.org/agreements_e.asp (data dostępu: 17 marca 2013).

¹³ *Panorama de la inserción internacional de América Latina y el Caribe, 2010-2011...*

free), w zasadzie bez wolności (*mostly unfree*) i bez wolności (czy też represyjne – *repressed*). Wskaźnik tworzony jest poprzez uwzględnienie wielu zmiennych, zebranych w cztery kategorie, które podlegają ocenie:

- reguły prawne (prawo własności, wolność od korupcji),
- ograniczenia rządowe (wydatki rządu, wysokość podatków),
- regulacje efektywnościowe – (swoboda prowadzenia działalności gospodarczej, polityka monetarna, rynek pracy),
- otwarcie rynku (swoboda przepływu towaru, kapitału i inwestycji)¹⁴.

Im wyższe miejsce kraj zajmuje w rankingu, tym większa wolność gospodarcza, a mniejszy zakres interwencji państwa w gospodarkę.

Spośród krajów latynoamerykańskich najwyżej w zestawieniu z 2013 r. notowane było Chile – na miejscu siódmym. Do grupy krajów „w zasadzie wolnych” zaliczono także dwa kraje karaibskie – Saint Lucia (32 miejsce) i Bahamy (35 miejsce)¹⁵.

Większość krajów regionu zakwalifikowano jako „umiarkowanie wolne”. Są to Urugwaj, Kolumbia, Barbados, Peru, Kostaryka, Meksyk, Jamajka, Salwador, Saint Vincent i Grenadyny, Dominika, Panama, Trynidad i Tobago, Paragwaj oraz Gwatemala; zajmują one miejsca od 36 do 85. Najniżej oceniono natomiast Haiti, Boliwię, Argentynę, Wenezuelę i Kubę (miejsca 152-176). Zostały one uznane za kraje represyjne. Odległe miejsce zajęła w rankingu również Brazylia – największa potęga regionu (100 miejsce). Twórcy rankingu krytykowali nadmierną (ich zdaniem) ingerencję rządów wielu państw latynoamerykańskich w gospodarkę, a także biurokrację i korupcję.

Kolejnym wskaźnikiem, który warto uwzględnić, jest opracowany przez Bank Światowy **wskaźnik swobody przedsiębiorczości**, zwany też wskaźnikiem łatwości prowadzenia interesów (*ease of doing business index*). W ocenie bierze się pod uwagę m.in. procedury rozpoczynania działalności gospodarczej, udzielania pozwoleń na prowadzenie działalności, ochronę inwestorów, płacenie podatków, możliwość wzięcia kredytu czy też ściągalność długów¹⁶. Im wyższa pozycja w zestawieniu, tym mniejsza biurokracja i lepsza ochrona własności przez prawo.

Ranking z 2012 r. objął 185 krajów. Najwyżej notowanym krajem latynoamerykańskim było Chile (37 miejsce). Peru, Kolumbia, Meksyk oraz większość krajów karaibskich znalazły się w połowie stawki, natomiast najniżej (podobnie jak i w poprzednim rankingu) oceniono Haiti (174 miejsce) i Wenezuelę (180 miejsce)¹⁷.

¹⁴ *About the Index*, Heritage Foundation, <http://www.heritage.org/index/about> (data dostępu: 21 marca 2013).

¹⁵ *2013 Index Economic Freedom, Country Rankings*, Heritage Foundation, <http://www.heritage.org/index/ranking> (data dostępu: 21 marca 2013).

¹⁶ The World Bank, *Methodology for Doing Business*, <http://www.doingbusiness.org/methodology> (data dostępu: 23 marca 2013).

¹⁷ The World Bank, *Doing Business 2012*, <http://www.doingbusiness.org/rankings> (data dostępu: 23 marca 2013).

Tabela 5. Miejsca poszczególnych krajów Ameryki Łacińskiej w Światowym Rankingu Konkurencyjności w 2012 r.

Kraj	miejsce w klasyfikacji ogólnej	pozycja kraju w poszczególnych obszarach			
		gospodarka	efektywność rządu	warunki dla biznesu	infrastruktura
Argentyna	55	50	57	50	46
Brazylia	46	47	55	27	45
Chile	28	25	17	21	42
Kolumbia	52	33	50	48	57
Meksyk	37	14	35	42	48
Peru	44	26	27	40	59
Wenezuela	59	59	59	54	58

Źródło: opracowanie własne na podstawie World Competitiveness Yearbook 2012, Online Version, IMD, <https://www.worldcompetitiveness.com/OnLine/App/Index.htm> (data dostępu: 21 marca 2013).

Ogromnym problemem większości krajów Ameryki Łacińskiej jest wysoki poziom korupcji. Wyrazem tego jest odległa pozycja tych krajów w zestawieniu przygotowywanym co roku przez Transparency International. Najniższy **wskaźnik korupcji postrzeganej** (*corruption perception index*) mają Chile i Urugwaj, które w 2012 r. zajęły dwudzieste miejsce (na 174 państwa). Najważniejsze państwo regionu – Brazylia zajęła 69 miejsce, natomiast najgorzej oceniono walkę z korupcją w Argentynie, Boliwii, Meksyku, Ekwadorze, Nikaragui, Hondurasie, Paragwaju, Wenezueli i Haiti (zajął miejsca od 102 do 165)¹⁸.

Kolejnym wskaźnikiem, który dobrze ukazuje atuty i słabości krajów Ameryki Łacińskiej, jest **wskaźnik konkurencyjności** przygotowywany przez International Institute of Management Development z Lozanny (jedną z najbardziej znanych szkół biznesu na świecie). Ocenie podlegają cztery obszary: funkcjonowanie gospodarki, efektywność rządu, sprawność sfery biznesu i szeroko rozumiana infrastruktura (transportowa, technologiczna, naukowa, szkolnictwo oraz ochrona zdrowia i jakość środowiska naturalnego)¹⁹. Niestety, w rankingu z 2012 r. uwzględniono jedynie siedem najważniejszych krajów latynoamerykańskich: Argentynę, Brazylię, Chile, Kolumbię, Meksyk, Peru i Wenezuelę.

W oparciu o dane zawarte w tabeli 5 można stwierdzić, że kraje latynoamerykańskie, z wyjątkiem Chile i Meksyku, zajmują odległe miejsca w Światowym Rankingu Konkurencyjności. Wenezuela zajęła ostatnie 59 miejsce, a tylko kilka miejsc wyżej znalazły się Argentyna i Peru. Kraje Ameryki Łacińskiej różnie oceniano pod względem funkcjonowania gospodarki, efektywności rządu i warunków stworzo-

¹⁸ Transparency International, *2012 Corruption Perception Index*, <http://www.transparency.org/cpi2012/results> (data dostępu: 23 marca 2013).

¹⁹ IMD, *Competitiveness factors and criteria*, http://www.imd.org/research/publications/wcy/Factors_and_criteria.cfm (data dostępu: 22 marca 2013).

nych dla działalności prywatnych przedsiębiorstw. Ekspertcy byli jednak zgodni, że wszystkie kraje mają jeszcze wiele do zrobienia w dziedzinie infrastruktury, zarówno transportowej, jak i naukowo-technicznej²⁰.

Bardzo podobnym wskaźnikiem jest **globalny indeks konkurencyjności** (*global competitiveness index*), opracowywany przez Światowe Forum Ekonomiczne. W zestawieniu tym bierze się pod uwagę dwanaście grup czynników, takich jak instytucje, stan i rozwój infrastruktury, stabilność makroekonomiczna, zdrowie, poziom wykształcenia ludności, rynek towarów, rynek pracy, rozwój rynku finansowego, możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, rozwój technologiczny i innowacyjność²¹.

Według danych z ostatniego Raportu za lata 2012-2013 najwyższe miejsce, w ogólnym zestawieniu, spośród krajów Ameryki Łacińskiej, zajęło Chile – 33 pozycja (na 144 kraje). Kolejne miejsca zajęły Panama (40), Barbados (44), Brazylia (48), Meksyk (53), Kostaryka (57), Peru (61) i Kolumbia (69). Najniżej, na 142 miejscu, notowano Haiti.

W tabeli 6 zestawiono miejsca siedmiu wybranych krajów latynoamerykańskich w poszczególnych obszarach. Są to te same kraje, które uwzględniono także we wspomnianym wcześniej Światowym Rankingu Konkurencyjności. Oceny ekspertów są bardzo rozbieżne, ale da się zauważyć, że najczęściej kraje latynoamerykańskie mają do zrobienia w kwestii poprawy infrastruktury, opieki medycznej, dostępu do szkolnictwa podstawowego oraz reformy instytucji (ograniczenie biurokracji, ingerencji państwa w gospodarkę i korupcji).

Ostatnim z omówionych wskaźników będzie **wskaźnik rozwoju społecznego** (*human development index*). Przy tworzeniu rankingu uwzględnia się takie zmienne jak oczekiwana długość życia, liczba lat edukacji otrzymanej przez mieszkańców w wieku 25 lat i starszych, liczba lat edukacji dla dzieci rozpoczynających proces kształcenia oraz dochód per capita, mierzony siłą nabywczą²². Im wyższa pozycja w rankingu, tym wyższy HDI ma dany kraj.

W zestawieniu z 2012 r. w grupie krajów o bardzo wysokim HDI znalazły się Chile (40 miejsce) i Argentyna (45 miejsce). Większość krajów latynoamerykańskich zakwalifikowano do grupy o wysokim HDI. Są to: Bahamy, Urugwaj, Kuba, Panama, Meksyk, Kostaryka, Antigua i Barbuda, Trynidad i Tobago, Wenezuela, Dominika, Saint Kitts i Nevis, Saint Vincent i Grenadyny, Brazylia, Jamajka, Saint Lucia, Ekwador i Kolumbia; zajęły one miejsca od 51 do 91. Natomiast w grupie krajów o niskim HDI znalazło się tylko Haiti (161 miejsce)²³.

Podsumowując powyższe zestawienia, można stwierdzić, że problemem większości krajów Ameryki Łacińskiej i Karaibów są nadmierna biurokracja, korupcja

²⁰ IMD, *World Competitiveness Yearbook 2012, Online Version*, <https://www.worldcompetitiveness.com/OnLine/App/Index.htm> (data dostępu: 22 marca 2013).

²¹ World Economic Forum, *The Global Competitiveness Report 2012-2013*, http://www3.weforum.org/docs/WEF_GlobalCompetitivenessReport_2012-13.pdf (data dostępu: 24 marca 2013).

²² *Human Development Index*, <http://hdr.undp.org/en/statistics/hdi/> (data dostępu: 25 marca 2013).

²³ *Human Development Index – 2012 Rankings*, <http://hdr.undp.org/en/statistics/> (data dostępu: 25 marca 2013).

Tabela 6. Miejsca wybranych krajów Ameryki Łacińskiej w globalnym indeksie konkurencyjności (lata 2012-2013)

Kraj	Miejsce w ogólnej klasyfikacji	Miejsce w poszczególnych obszarach										
		Inst	Inf	ZiEP	SW	RT	RP	RF	T	WdB	Inn	SM
Argentyna	94	138	86	59	53	140	140	131	67	89	91	94
Brazylia	48	79	70	88	66	104	69	46	48	33	49	62
Chile	33	28	45	74	46	30	34	28	44	48	48	14
Kolumbia	69	109	93	85	67	99	88	67	80	63	63	34
Meksyk	53	92	68	68	77	79	162	61	72	44	44	40
Peru	61	105	89	91	80	53	45	45	83	68	68	21
Wenezuela	126	144	120	84	68	144	143	133	103	133	133	126

Obszary podlegające ocenie: Inst – instytucje; Inf – infrastruktura; ZiEP – zdrowie i edukacja podstawowa; SW – szkolnictwo wyższe; RT – rynek towarów; RP – rynek pracy; RF – rynek finansowy; T – technologia; WdB – warunki dla biznesu; Inn – innowacyjność; SM – stabilność makroekonomiczna

Źródło: opracowanie własne na podstawie World Economic Forum, *The Global Competitiveness Report 2012-2013*, http://www3.weforum.org/docs/WEF_GlobalCompetitivenessReport_2012-13.pdf (data dostępu: 24 marca 2013).

oraz słabo rozwinięta infrastruktura transportowa i naukowo-techniczna. Dochodzi do tego jeszcze kwestia zdywersyfikowania oferty eksportowej i zwiększenia udziału tego ogromnego regionu w handlu światowym.

Warto jednak podkreślić, że latynoamerykańscy politycy i ekonomiści wydają się być świadomi tych problemów i starają się nadrobić dystans do lepiej rozwiniętych regionów świata. Na przykładzie ostatniego kryzysu gospodarczego pokazali, że potrafią wyciągać wnioski z przeszłości i radzą sobie z jego skutkami znacznie lepiej niż administracja amerykańska czy rządy krajów Unii Europejskiej. Gospodarki Ameryki Łacińskiej szybko „odbiły się” po załamaniu w 2009 r. i obecnego tempa wzrostu PKB większość krajów świata może im tylko pozazdrościć (por. tabela 7). W dobie kryzysu wiele krajów Europy doświadcza wysokiego poziomu bezrobocia. Tymczasem Bank Światowy ogłosił, że w 2012 r. średni poziom bezrobocia w Ameryce Łacińskiej (bezrobocie miejskie) wyniesie zaledwie około 6,5%. W ciągu ostatniej dekady zmniejszyło się ono o około 4,5%²⁴.

Wartość PKB w przeliczeniu na osobę jest w krajach Ameryki Łacińskiej znacznie niższa niż w Europie (przykładowo w Polsce w 2011 r. PKB/per capita nominalny wynosił 13400 dolarów, a mierzony siłą nabywczą 21200 dolarów)²⁵. Warto jed-

²⁴ World Bank, *Latin America: Growth slowing but unemployment at historic lows*, <http://www.worldbank.org/en/news/feature/2012/10/03/empleo-perspectivas-america-latina-2012> (data dostępu: 26 marca 2013).

²⁵ World Bank, *GDP per capita, PPP*, <http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.PP.CD>, GDP per capita, World Bank, http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?order=wbapi_data_value_2011+wbapi_data_value+wbapi_data_value-last&sort=asc (data dostępu: 24 marca 2013).

Tabela 7. Tempo wzrostu PKB (w %) i PKB/per capita (w tys. dolarów) w wybranych krajach Ameryki Łacińskiej w 2000 i 2011 r.

Kraj	tempo wzrostu PKB		PKB/per capita (nominalny)		PKB/per capita (PPP)	
	2000	2011	2000	2011	2000	2011
Argentyna	-0,8	8,9	7,6	10,9	9,1	17,5
Boliwia	2,5	5,2	1,0	2,3	3,1	5,0
Brazylia	4,3	2,7	3,6	12,6	7,0	11,6
Chile	4,5	6,0	5,1	14,4	10,2	17,3
Kolumbia	4,4	5,9	2,5	7,1	6,0	10,0
Gwatemala	3,6	3,9	1,7	3,1	3,6	4,9
Haiti	0,9	5,6	0,4	0,7	1,0	1,1
Meksyk	6,6	3,9	5,8	10,0	9,0	15,3
Nikaragua	4,1	5,1	1,0	1,6	2,5	3,8
Peru	3,0	6,8	2,0	6,0	4,9	10,2
Wenezuela	3,7	5,9	4,8	10,8	8,8	12,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie World Bank, *GDP per capita, PPP*, <http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.PP.CD>, World Bank, *GDP growth (annual %)*, <http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.KD.ZG>, World Bank, *GDP per capita*, http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?order=wbapi_data_value_2011+wbapi_data_value+wbapi_data_value-last&sort=asc (data dostępu: 24 marca 2013).

nak zauważyć, że wartość ta systematycznie się zwiększa i w przypadku największych krajów regionu, takich jak Argentyna, Brazylia, Chile, Kolumbia, Meksyk, Peru czy Wenezuela jest to znaczący wzrost od początku XXI w. (por. tabela 7). Do sukcesów zaliczyć trzeba także fakt, że od ponad dwudziestu lat systematycznie spada poziom ubóstwa w Ameryce Łacińskiej. Według danych CEPAL w latach 1990-2012 udało się go zmniejszyć aż o 20% – z 48,4% do 28,8%²⁶.

Środki pochodzące z eksportu i inwestycji mogą zostać wykorzystane na inwestycje infrastrukturalne, które są niezbędne do podniesienia konkurencyjności regionu. Obecnie w Ameryce Łacińskiej realizowane są dwa wielkie projekty: *Projekt Mezoameryka i IIRSA*.

Projekt Integracji i Rozwoju Mezoameryki (*Proyecto de Integración y Desarrollo de Mesoamérica*) lub Projekt Mezoameryka (*Proyecto Mesoamérica*) powstał w 2000 r. W założeniu ma on się przyczynić do rozwoju gospodarczego regionu i poprawy warunków życia miejscowej ludności, przy zachowaniu i poszanowaniu całego bogactwa naturalnego oraz specyfiki regionu Mezoameryki. Współpraca między państwami członkowskimi²⁷ odbywa się w ośmiu głównych obszarach: trans-

²⁶ CEPAL, *Panorama Social de América Latina*, 2012, <http://www.eclac.org/publicaciones/xml/5/48455/PanoramaSocial2012DocI-Rev.pdf> (data dostępu: 24 marca 2013).

²⁷ Meksyk i kraje Ameryki Środkowej: Belize, Gwatemala, Honduras, Kostaryka, Nikaragua, Panama i Salvador.

portu, telekomunikacji, energii, ułatwienia wymiany handlowej i konkurencyjności, zrównoważonego rozwoju, zapobiegania i łagodzenia skutków katastrof naturalnych, rozwoju ludzkiego oraz turystyki²⁸.

IIRSA czyli Plan Działań dla Integracji Infrastruktury Regionalnej Ameryki Południowej (*Iniciativa para la Integración de la Infraestructura Regional Sudamericana*) to plan, który powstał pod egidą UNASUR²⁹. W ramach tego projektu przewidziano modernizację istniejących i budowę nowych lotnisk, dróg i autostrad, mostów, portów rzecznych i morskich, przejść granicznych, a także elektrowni i linii przesyłowych³⁰.

Rozwój szeroko rozumianej infrastruktury oraz zmniejszenie dysproporcji między krajami latynoamerykańskimi to podstawowe cele, jakie, oprócz rozwoju gospodarczego, stawiają sobie liczne ugrupowania latynoamerykańskie. Integracja regionalna, rozwijająca się od końca lat 50. XX w., może być wielką szansą Ameryki Łacińskiej na umocnienie jej pozycji na arenie międzynarodowej. Trzeba jednak wyciągnąć wnioski z przeszłości i usunąć przeszkody, które już wielokrotnie utrudniały rozwój współpracy między krajami latynoamerykańskimi. Często liberalizacja handlu blokowana jest przez rozbieżne interesy polityczne, rywalizację, podziały, dysproporcje rozwojowe czy nadmierną biurokrację. Brakuje także konsekwencji w znoszeniu przeszkód w obrocie towarami i usługami, w związku z czym wiele postanowień, nawet szczytnych, pozostaje na papierze³¹.

Ekspertki zwracają także uwagę, że kraje latynoamerykańskie powinny zwiększyć nakłady na badania i rozwój oraz inwestować w kapitał ludzki (nakłady na kształcenie i doskonalenie pracowników). Ameryce Łacińskiej są dziś potrzebni ludzie wykształceni i kreatywni, jeżeli chce skutecznie konkurować z innymi regionami świata. Spośród krajów latynoamerykańskich jedynie Brazylia znacząco zwiększyła w ostatnich latach wydatki na badania i rozwój. Według danych Banku Światowego w 2008 r. wyniosły one około 1,8% PKB i systematycznie rosną³². Kraje wysoko rozwinięte wydały na ten cel znacznie większe kwoty, przykładowo Stany Zjednoczone – 2,79% PKB, Japonia – 3,45% PKB, Niemcy – 2,68% PKB. Inny ważny kraj rozwijający się, jakim jest ChRL, przeznaczył w 2008 r. na badania i rozwój 1,47% PKB. Pozostałe państwa latynoamerykańskie pozostają daleko w tyle za Brazylią, przykładowo Argentyna wydała na ten cel 0,52% PKB, Chile – 0,39% PKB, Ekwador – 0,26%, a Kolumbia zaledwie 0,15% PKB.

²⁸ Więcej na temat konkretnych projektów *Informe Ejecutivo del Proyecto Mesoamérica, 2010-2011*, www.proyectomesoamerica.org/joomla/index.php?option=com_content&view=article&id=471&Itemid=236 (data dostępu: 10 marca 2013).

²⁹ Unia Narodów Południowoamerykańskich (*Unión de Naciones Suramericanas*), złożona z wszystkich krajów Ameryki Południowej.

³⁰ Więcej na temat konkretnych projektów *UNASUR. Cosiplan. IIRSA*, www.iirsa.org/BancoMedios/Documentos%20PDF/lb11_completo_baja.pdf (data dostępu: 8 marca 2013).

³¹ Por. E. Chwiej, *MERCOSUR. Organizacja regionalnej współpracy w Ameryce Południowej*, Kraków 2010, s. 32-50.

³² World Bank, *Research and development expenditure (% GDP)*, data.worldbank.org/indicator/GB.XPD.RSDV.GD.ZS?order=wbapi_data_value_2010+wbapi_data_value+wbapi_data_value-last&sort=asc (data dostępu: 9 marca 2013).

Wspomniano już, że w kwestii edukacji Ameryka Łacińska ma jeszcze wiele do zrobienia. W rankingach słabo oceniane jest zarówno szkolnictwo podstawowe, jak i wyższe. Przykładowo w 2012 r. opublikowano wyniki oceny poziomu edukacji w 40 wybranych krajach świata (zestawienie przygotowane przez brytyjski tygodnik *The Economist*). Bardzo słabo wypadły w nim badane kraje latynoamerykańskie: Chile, Argentyna, Kolumbia, Meksyk i Brazylia, które zajęły odpowiednio 33, 35, 36, 38 i 39 miejsce³³.

O poziomie rozwoju nauki i edukacji w danym kraju czy regionie świadczyć może chociażby liczba posiadanych noblistów. W dotychczasowej historii Ameryki Łacińskiej było ich szesnastu, w tym pięciu laureatów nagród pokojowych, sześciu literackich i zaledwie pięciu z nauk ścisłych³⁴.

Zanim Ameryka Łacińska wykształci swoich świetnych specjalistów zmuszona będzie korzystać z usług zagranicznych fachowców. W dobie kryzysu gospodarczego można zaobserwować niezwykle zjawisko – odwrócenie kierunków migracji. Rozwijające się gospodarki latynoamerykańskie (Brazylia, Argentyna, Chile) i afrykańskie (Angola, Mozambik) stają się miejscem emigracji młodych i wykształconych Portugalczyków i Hiszpanów. Szczególną popularnością, zwłaszcza wśród inżynierów budowlanych i architektów, cieszy się Brazylia, w której w 2014 r. odbyły się Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej, a w 2016 r. będą Igrzyska Olimpijskie. Szacuje się, że tylko w 2010 r. do Brazylii przybyło 700 tysięcy imigrantów z Portugalii³⁵.

Jaką pozycję region Ameryki Łacińskiej i Karaibów zajmuje obecnie na arenie międzynarodowej? W oparciu o powyższe rozważania można stwierdzić, że nadal istnieje spory dystans między wysoko rozwiniętym obszarem Północy, a krajami latynoamerykańskimi w różnych dziedzinach. Ameryka Łacińska ciągle pozostaje zapleczem rolno-surowcowym reszty świata. Przegrywa w konkurencji o napływ inwestycji, technologii i innowacji. Jest regionem niezwykle zróżnicowanym, podzielonym, zmagającym się z takimi problemami jak korupcja, przestępczość zorganizowana czy wysoki poziom ubóstwa. Głos Ameryki Łacińskiej ciągle jeszcze jest słabo słyszalny na forum różnorodnych organizacji międzynarodowych (warto przypomnieć chociażby wieloletnie i jak do tej pory bezskuteczne dążenie władz Brazylii do uzyskania stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych).

Jednocześnie Ameryka Łacińska w drugim dziesięcioleciu XXI w. stała się regionem, którego nikt już nie lekceważy. Przywódcy państw latynoamerykańskich

³³ *The Learning Curve, 2012 Report*, Economist Intelligence Unit, http://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=the%20learning%20curve%202012%20report&source=web&cd=2&cad=rja&ved=0CDYQFjAB&url=http%3A%2F%2Fthelearningcurve.pearson.com%2Fcontent%2Fdownload%2Fbankname%2Fcomponents%2Ffilename%2FFINALLearningCurve_Final.pdf&ei=tgFcUeKiFcSjO8qpgLAN&usq=AFQjCNEP4sIVnj6y7ldQVS7Pg1Z8VDk_8A&bvm=bv.44697112,d.ZWU (data dostępu: 27 marca 2013).

³⁴ *List of all Nobel Prizes*, http://www.nobelprize.org/nobel_prizes/lists/all/ (data dostępu: 27 marca 2013).

³⁵ *Emigracja do byłych kolonii reakcją na kryzys*, Biuletyn Migracyjny, <http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/31-pazdziernik-2011/emigracja-do-bylych-kolonii-reakcja-na-kryzys> (data dostępu: 27 marca 2013).

dostrzegają istniejące problemy i stopniowo je pokonują. Kraje latynoamerykańskie współpracują z innymi krajami Południa, aby wspólnie skuteczniej działać w obronie swoich interesów na arenie międzynarodowej (warto wspomnieć chociażby utworzenie grupy G-20 w trakcie negocjacji w ramach Rundy Katarskiej WTO). W przeciwieństwie do starzejącej się i skupionej na sobie Europy, Ameryka Łacińska jest młodym, dynamicznie się rozwijającym kontynentem. Jeżeli jego mieszkańcom uda się właściwie wykorzystać posiadane atuty, to region ten zacznie zajmować pozycję adekwatną do swojego potencjału. Symbolem zachodzących zmian i wzrastającego wpływu Ameryki Łacińskiej na arenie międzynarodowej może być historyczny wybór na głowę Kościoła Katolickiego, pochodzącego z Argentyny, biskupa Jorge Mario Bergoglio.

Streszczenie

Miejsce danego regionu na arenie międzynarodowej zależy od wielu czynników. Przez stulecia uważano, że dominujące znaczenie ma potencjał militarny oraz uwarunkowania geograficzne, takie jak wielkość terytorium, liczba mieszkańców czy też posiadane surowce naturalne. Obecnie zwraca się uwagę na wzrastającą rolę rozwoju gospodarczego i technologicznego. Celem artykułu jest wskazanie czynników, które wpływają na aktualną pozycję Ameryki Łacińskiej na arenie międzynarodowej. Autorka zastanawia się także nad dalszymi perspektywami rozwoju tego regionu.